

Biuro Księgarskie „Gazety Olsztyńskie”

poleca następujące nowo nadeszłe książki:

Powieści:

Marja Radziejewiczówna	16—
Byli i będą	16—
Hrywda	16—
Dewajis	16—
Klejnot	15—
Edward Ligocki	15—
Sambra i Moza	15—
Wł. w. St. Reymont	12—
Za frontem	16—
Rok 1794 Insurekcja	16—
Juljusz Gorman	20—
Światła z daleka	20—
Józef Weysenhoff	16—
Syn marnotrawny	16—
Gabryela Zapolska	6—
Śmierć Felicjana Dulskiego	6—
Jerzy Gąssowski	15—
Ziarna Szaleju	15—
Emma Jelfńska	15—
Jubileusz (nowele)	15—
Włodzimierz Perzyński	7 50
Polityka	20—
Uczniaki	20—
Wiktor Gomulicki	9—
Siodme Amen	9—
Lew Wallace	10—
Bóg się rodzi	10—
Zofja Urbanowska	13 50
Wszelchnoci	13 50
Kazimierz Gliński	25—
Bonawentura Dzierdziejewski	25—
Zygmunt Bartkiewicz	15—
Krwia i atramentem (nowele)	15—
Bronisława Włodkówna	9—
Proste dzieje	9—

Jan Huskowski	12—
Gesty	12—
Marion Nad Armem i Sekwaną	25—
M. H. Szpyrkówna	12 50
Będziesz maleńką	12 50
Bolesław Koreywo	10—
Uśmiechy rewolucji (wrażenia z niewoli bolszewickiej)	10—
Zygmunt Swiatopek Słupski	8—
Politykier	8—
Wacław Sierozewski	15—
Łańcuchy	15—
Jerzy Turnau	12—
Nowa szkoła (opowieść ziem.)	12—
Maurice Renard	10—
Dziwy dr. Lerna	10—
Maurice Leblanc	10—
Odlamek pocisku	10—
Kazimierz Sajsse-Tobczyk	8—
Hindu	8—
St. Łapiński-Nilski	9—
Listopad we Lwowie (1918 r.)	9—
Andrzej Strug	10—
Odnazka za wierną służbę	10—

Dr. Józef Reiss	10—
Bethoven	10—
Historja muzyki w zarysie	10—
Szymon Askenazy	10—
Gdańsk a Polska	10—
Adam Grzymała Siedlecki	16—
Wyspiański	16—
Artur Górski	4—
Tarcza Heraklesa (poematy greck.)	4—
Oswald Balzer	7—
Konstytucja Trzeciego maja	7—
Juljusz Kleiner	60—
Juljusz Słowacki, 2 tomy	60—

Dla dzieci i młodzieży:

Mayne-Reid, Kapitana	15—
Dolina bez wyjścia (z obrazkami)	15—
Porwana siostra	8—
Pobyt w Pustyni (opraw. z obraz.)	20—
Młodzi żeglarze	20—
Zuzanna Morawska	15—
Włcze gniazdo (opraw. z obraz.)	15—
Jonatan Swift	15—
Podróże Gulliwera (opr. z obraz.)	15—
C. Niewiadomska	15—
O czem Zosia niewiedziała	15—
Ludwik Anczyc	15—
Robinson Kruzoe (z obraz.)	15—
Marja Weryho	20—
Co siołko widziało (dla mał. dzieci)	20—
(opraw. z obraz.)	20—
Sienkiewicz	10—
Quo Vadis (opraw.)	10—
Listownik	4—
Deklamator polski	4—
Pieśni weselne	2—

Literatura:

Z końcem niewoli (Jednodniówka)	8—
Jednodniówka literacka	6—
S. Włoszczewski	2—
Satanizm, bolszewizm	2—
Kazimierz Przerwa Tetmajer	20—
Wybór poezji	20—
Marja Konopnicka	10—
Śpiewnik historyczny (1767-1863)	10—
Niewiadomska i Bogucka	25—
Nasi pisarze	25—

Mapa ziem polskich 800 marek.

Gazeta Olsztyńska

Organ Związku Polaków w Prusach Wschodnich

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie młody, stary.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Drukiem i nakładem: Joanny Pieniężnej.
Redakcja i Administracja w Olsztynie, Mühlenstrasse 2.
Telefon nr. 531.
Listy do redakcji należy adresować:
„GAZETA OLSZTYŃSKA” — ALLENSTEIN, OPR
Redaktor: Ludwik Łydko.

Telegramy.

Cały obszar przemysłowy przypada Polsce. — 462 gmin za Polską, 94 za Niemcami.

Warszawa (Tel. Pryw.) W obwodzie przemysłowym, czyli w powiatach bytomskim, strzeleckim, kawockim, pszczyńskim, tarnogórskim, gliwickim, żarskim, rybnickim i Królewskiej Hucie oddano razem głosów polskich 384 147, niemieckich 360 000, czyli za Polską 51 i pół procent. W powiatach tych 462 gmin opowiedziało się za Polską, 94 za Niemcami.

Złoto niemieckie za Górną Śląsk.

Berlin. (EE.) W tutejszych kołach politycznych sądzi, że Niemcy zaofiarują Polsce odszkodowanie finansowe za obszary, które wykazały przeważającą większość polską na Górnym Śląsku.

Fantazje te podobnie jak plany zamiany Górnego Śląska na Prusy Wschodnie, nie mają żadnego prawdziwego znaczenia.

Groźna sytuacja w Katowicach.

Warszawa. (EE.) Radio. W Katowicach Niemcy zorganizowali demonstrację prawdopodobnie przygotowaną przez tajną organizację. Charakter demonstracji groźny. Wojska koalicyjne pozostają w ostrem pogotowiu.

Ludendorff na usługach bolszewików.

Ryga. (Rspr.) Nadeszła tu wiadomość, że plan zdobycia Kronsztadu, zamówiony był z polecenia Ludendorffa przez Koppa u gen. Ludendorffa, który ożmał za opracowanie tego planu 20 tysięcy rubli złote. Specjalny kurjer zawiadził ten plan do Rosji wieckiej.

Korytarz litewski do Bałtyku.

Kłajpeda, 21 marca. Pomiedzy Litwą a Łotwą to się obecnie układy o odstąpieniu Polagi i Swenty wie przez Łotwę. Gdyby układ ten przyszedł do skutku, dostalaby Litwa specjalny dostęp do Bałtyku, który oddzieliłby obwód kłajpedzki od Łotwy korytarzem litewskim o szerokości około 10 klm. Swenta był portem litewskim.

Polska wobec zwycięstwa na Górnym Śląsku.

Bytom. (EE.) Radio. Ludność polska i organy plebiscytowe spokojnie oczekują wyników głosowania. Dotychczasowe obliczenia potwierdzają pewność zwycięstwa polskiego.

„Staatsbürgerliche Gemeinschaft“ w Królewcu.

23. 3. Pod przewodnictwem byłego plebiscytowego w Olsztynie centrala dla powiatu w Królewcu (6181 głosujących) za Polską 94 za Niemcami 13, w Giszowcu (powiat katowicki) (—) za Polską 5,000, za Niemcami 60, w Niklinie (pow. katowicki) za Polską 1,940, za Niemcami 672, w Wierszowicach za Polską 1,109, za Niemcami 478, w Małej Dąbrowie za Polską 3,031, za Niemcami 1,000.

Górny Śląsk.

List powracającego na Warmię Górnoszlązaka.

Szanowna Redakcjo!
Zwyciężyliśmy. Na Górnym Śląsku panuje wielka radość. Rodacy nasi w Poznaniu, w Toruniu, w Gnieźnie i wszędzie witali nas z takim zapalem, że aż lzy nam się do oczu cisnęły. Narodu i wojska wszędzie było pełno. Wojsko polskie przed nami broń prezentowało, a kapele grały hymny polskie. Nieprawdą jest co piszą gazety niemieckie. W zniemczonych i przepełnionych urzędnikami miastach na Górnym Śląsku była może większość niemiecka i to z pomocą emigrantów. Tak zresztą lud górnośląski na wsiach w większej części głosował za Polską. W Polsce ma być bieda? Każdy z nas dostał 30 funtów okras i kielbas polskiej, 200 papierosów i 50 cygar. Dziękuję na tem miejscu rodakom z Polski za gościnę i tak miłe przyjęcie i to w imieniu Górnoszlązaków Polaków z Warmji i Mazur. Jan Grzysek.

Wyniki głosowania na Górnym Śląsku.

Dnia 23 b. m. otrzymaliśmy dalsze wiadomości o wynikach głosowania na Górnym Śląsku. Przedstawiają się one następująco:

Powiat Bytomski, powiat Zabrzeński i powiat Pszczyński.

Opole, 22. 3. W powiecie Katowickim 90 proc. głosów oddano za Polską; w powiecie Bytomskim za Polską oddano 59 procent, w powiecie Zabrzeńskim 57 procent, również w pow. Pszczyńskim znaczna większość gł. polskich (80 proc.). Dla przykładu podajemy statystykę w poszczególnych miejscowościach: W Starym Bieruniu na 1455 głosujących było głosów za Polską — 1182, w Wąsowej na 312 głosujących — za Polską głosów 311, w Hannendorfie na 336 głosujących — 327 głosów polskich.

W pow. Pszczyńskim: Paprotny 486 polskich — 40 niem., Tychy 2,820 polskich — 553 niem., Katowice (miasto) 3,931 polskich — 2,655 niem., Załęże 4,242 polskich — 4,987 niem., Wotnowiec 298 polskich — 43 niem., Józefowice 3,853 polskich — 3,243 niem.

W powiecie Katowickim 59 proc. za Polską.

Sosnowiec, 21. 3. Wieś Zawodzie w powiecie zabrzeńskim 3359 głosów za Polską i 3385 za Niemcami, Mysłowice 4565 za Polską i 5832 za Niemcami, Huta Laury 3080 za Polską i 6156 za Niemcami, Janów 204 za Polską i 483 za Niemcami. W pow. bytomskim: wsie Bytków 1371 za Polską i 771 za Niemcami, Przelajka 465 za Polską i 91 za Niemcami, Michałkowice 1910 za Polską i 1180 za Niemcami, Banków 384 za Polską i 90 za Niemcami, Maciejkowice 340 za Polską i 407 za Niemcami, Kochłowice 3963 za Polską i 967 za Niemcami, Bachrendorf 272 za Polską i 171 za Niemcami, Brynów 948 za Polską i 511 za Niemcami, Katowice-Chałda 948 za Polską i 511 za Niemcami, Brząskowice 1196 za Polską i 159 za Niemcami, Brzezinka 2362 za Polską i 593 za Niemcami, Kłodnicze 226 za Polską i 22 za Niemcami.

Opole, 21. 3. W W. Dąbrowie (mieszkańców 4,409) za Polską opowiedziało się 1,878, za Niemcami — 352, w Brzezinach (6181 głosujących) za Polską — 1,910, za Niemcami — 852, w Brzezowcu (2,260) za Polską — 991, za Niemcami — 189, w Orzegowie (8,501) za Polską 2,857, za Niemcami 1,345, w Chudowie (pow. zabrzeński) (567) za Polską 283, za Niemcami — 28, w Chudowie (obszar dworski) (230) za Polską 94 za Niemcami 13, w Giszowcu (powiat katowicki) (—) za Polską 5,000, za Niemcami 60, w Niklinie (pow. katowicki) za Polską 1,940, za Niemcami 672, w Wierszowicach za Polską 1,109, za Niemcami 478, w Małej Dąbrowie za Polską 3,031, za Niemcami 1,000.

Polska żąda dzielnicy na mocy plebiscytu jej przy-

Berlin, 22. marca. Podług parę głosował rząd polski do Najwyższej Rady, w której uprasza, aby nat-

Niemcami 1754, w Szopienicach za Polską 3,564, za Niemcami 1,457, w Rożdżeniu za Polską 3,336, za Niemcami 2,676, w Dąbiu za Polską 3,924, za Niemcami 3,341.

Powiat Lubliński.

Opole, 21. 3. Ilość głosów polskich oddanych w powiecie Lublińskim dała znaczną większość sprawie polskiej. Wynik głosowania przeszedł nasze nadziej.

Powiat Tarnogórski.

Opole. W pow. Tarnogórskim łącznie z miastem — 70 procent głosów padło za Polską.

Powiat Rybnicki.

Opole 21. 3. W pow. rybnickim przeszły głosy polskie większością absolutną (80 proc.).

Powiat Opolski.

Sosnowiec, 31. 3. 148 gmin powiatu Opolskiego za Polską, 120 za Niemcami. Po lewym brzegu Odry burzliwe manifestacje.

Powiat Oleski (Rosenberg).

Opole (drogą okrężną) 21. III. W powiecie oleskim 50 procent głosowało za Polską.

Królewska Huta.

21. 3. W mieście Królewska Huta za Polską 10 752 za Niemcami 32,102.

Dalsze wiadomości.

Opole 21. III. W powiecie Zabrzeńskim z miastem za Polską 65,900 za Niemc. 62,821. W powiecie Gliwickim (bez Gliwicy) za Polską 65 procent. W Gliwicach (mieście 38,082 za Niemcami, a 8,803 za Polską. W pow. Bytomskim (bez m. Bytomia) za Polską 61,965, za Niemc. 43,356.

Ubrał się w komżę i ogonem dzwoni....

(S.) Komisarz niemiecki plebiscytowy Dr. Urbanek wydat odezwę do Górnoszlązaków: Zwraca się mianowicie do Górnoszlązaków w tych powiatach, które oświadczyły się za Polską poważną większością głosów. Słuchajcie, w jaki sposób ten pan się odzywa:

»Wy bracia (!) z rybnickiego, pszczyńskiego i tarnogórskiego, czy Najwyższa Rada Koalicyjna z waszego głosowania ma wywnioskować, że wy z nami rozłączyć się chcecie? Oddaliście polskie głosy, ale nigdy nie dla tego, aby zerwać związek łączący was z górnośląskimi braćmi. (!!!). Górny Śląsk jest jedną, niepodzielną całością. (!!). Niech żyje zjednoczony, nierozdzielony Górny Śląsk. (!!). Żądamy aby każdy obywatel naszego kraju jakiegokolwiek bądź narodowości, wyznania i politycznego przekonania (słuchajcie, słuchajcie! Red.) miał przystęp do wszystkich urzędów. (Za stróża nocnego, tak jak u nas. Red) Proklamujemy na nowo równouprawnienie (!!) mowy polskiej z niemiecką, w szkole (!), w urzędach (!!!) i sądach. (Śmiać się, czy płakać? Red.) Naszych polskich braci (?) zapraszamy jaknajserdeczniej (hu! hu!) z najgłębszą szczerością. (My tu najlepiej tę waszą serdeczność i szczerłość renszgać znamy. Red.), aby nam dłoń podali — itd, itd.

Oto głos wleającego na puszczy Urbanika, niemieckiego komisarza plebiscytowego.

Wierzymy w dymisie Urbanika, bo przecież wstępu dosyć i blamaży narobił rządowi niemieckiemu.

Berlin, 22. marca. Podług parę głosował rząd polski do Najwyższej Rady, w której uprasza, aby nat-



W środę dnia 23. bm. zmarł po krótkich cierpieniach w szpitalu w Wartemborku opatrzony Sakrament. św. mój kochany mąż, nasz dobry ojciec i dziadek ś. p.

Jan Kurowski

przeżywszy lat 72, o czem zawiadamia z prośbą o wspomnienie zmarłego w modlitwie, w smutku pograżona

Katarzyna Kurowska.

Skajboty, 23. marca 1921.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 29. bm. o godz. 9-tej przed południem w kościele w Klebarku.

BANK LUDOWY

w Olsztynie ul. Cesarska 16 I
płaci od depozytów 3, 3 i 4 procent

stosownie do czasu wypowiedzenia.

Udziały pożyczek pod dogodnymi warunkami.

Bank otwarty codziennie od godz. 11 do 1.

Telefonu nr. 66 b.

Ogłoszenie.

Termin rejestracji (zgłaszania się do zapisu) obywateli polskich przedłuża się do 1. maja.

Kierownik Agencji Konsularnej Rzeczypospolitej Polskiej w Olsztynie.

Pasyjki metalowe

5 7 9 11 cm wysokie
2 3,50 4,50 7,00 mk.

i większe do nabycia.

w księg. J. Pieniężnej, Olsztyn
Dolno Kościelna 12.

Cygara, papierosy,

tabake

sprzedaje tanio

O. Sombrutski, Olsztyn, Roonstr. 21.

Panienka

z miasta, mówiąca po polsku, potrzebna od zaraz do lekkiej pracy. Zgłoszenia do eksped. Gazety.

Pracowita uczciwa

dziewczyna

do wszelkiej pracy domowej potrzebna od 1. 5. lub 15. 5.; może się zgłosić natychmiast. Pensya podług umowy.

A. Domańska, Sztum, Rynek 53.

Mocnego ucznia

w nauk kowalstwa przyjmie

Brandt, mistrz kowalski,
Kalwe bei Altmark, Kr. Stuhm.

Ogłoszenie.

Konsulat Polski w Kwidzynie

wzywa wszystkich obywateli (poddanych) polskich, zamieszkujących w obrębie rejencji kwidzyńskiej, a zatem w pow. Elbląga wsi i miasta, Kwidzyna, Malborka, Susza i Sztumu aby

najpóźniej do 15. kwietnia b. r.

między 9—1 przedpołud. osobiście lub piśmiennie zgłosili się w biurach Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Kwidzynie

Bismarka 42, celem zapisywania do plebiscytowego w Olsztynie stru obywateli polskich

skiej. Legitymacyją jest narodowo usposobienie, które posiadać należy. Organizacja ta nazywa się „Staatsbürgerliche Gemeinschaft“ i ubezpie-

Rze

te okręgi, które
ły do Polski. Rząd
włosku rządu pol-

mes», «Morninę Post-
ania, aby powiały rybn-
i, które wykazyły znaczną
czono natychmiast do Polski.
Górnego Śląska decydować będzie
aua w Tarytu.

Francja i Anglia za Polską.

(S.) Prasa niemiecka podaje całe lamy głosów
prasy angielskiej i francuskiej w sprawie Górnego
Śląska, a że to prasy są Polakom bardzo sympatyczne,
w prasie niemieckiej coraz to więcej rozczarowania i
zdenierowania:

Święto górnośląskie w Poznaniu.

«Nasz Śląsk!..» Okrzyk ten, radości i tryumfu,
rozbrzmiewający żywołowo przez dzień wczorajszy,
skryształizował się wreszcie w uczucie silne, jednolite,
poważne, którego wyrazem była wspaniała manifesta-
cja. Miała ona miejsce o godz. 5-ej po południu, a
udział brało w niej dosłownie całe miasto.

Na zamku zebrał się przedstawiciel ministerstwa,
władz komunalnych i instytucji kulturalno-oświatow-
wych i uformował się wspaniały pochód z orkiestrą
ułańską na czele. Orkiestrę poprowadził pluton konnej
policji, zaś za nią kroczyło «Bractwo Strzeleckie»,
przedstawiciele ministerstwa i województwa z p. min.
Kucharskim i p. p. wiceministrami — p. wojewoda
Cechlińskim na czele, dalej Rada miejska, Prezy-
dium miasta w osobach p. Drwęskiego p.p. Dr. Kie-
dacza, syndyk dziennikarzy z prezesem Dr. Marchlew-
skim, Związek Sokoli z prezesem p. T. Powidzkim
komendant D. O. Gen. gen.-por. K. Raszewski, wraz
z dowódcą Obozu warownego maj. Chłapowskim w
asycie całego grona sztabowców i nieprzeliczone
resze publiczności. Pochód rozwinął się długim
barwnym wężem przy dźwiękach orkiestry przeszedł
ulicami Główną, 27 Grudnia, Pl. Wolności, Nową ku
Farze, której podwoje były na oścież otwarte, a cała
plona w potokach światła. Pochód wszedł do Fary
a wkrótce wkraczał J. E. ks. kardynał i zajął miejsce
po lewej stronie ołtarza, a obok niego ugrupowali
się posłowie, Rada miejska i przedstawiciele korpo-
racji; na wprost, po prawej stronie ołtarza zajął
miejsce p. min. Kucharski wraz z dow. Gen. Okr. p.
gen.-por. Raszewskim i w otoczeniu przedstawicieli
ministerstwa i wojskowości. Uroczyste «Te Deum»
zainicjował ks. biskup Łukomski, poczem odśpie-
wało «Boże coś Polskę» i na tym się uroczystość
skończyła.

Nie skończyły się jednak wrażenia głębokie i gór-
ne nastroje; wszakże pierwsza parła Górnoślązaków
przejechała miała wieczorem przez miasto i znów
Poznań cały stawił się tłumnie na powitanie tryum-
falne drogią Gosińską, zalewając wielotyśięcną rzęsą
przesierzeń całą przed dworcem i pawilonem oficerskim.

Prasa niemiecka w Prusach Wschodnich o G. Śląsku.

«Königsberger Volkszeitung»: (większość socy-
listyczna): «Kwestya górnośląska głosowaniem nie jest
rozstrzygnięta. Rezultat głosowania podług traktatu
pokojowego stanowi podstawię do rozstrzygnięcia dla
Rady najwyższej, która ostatecznie zadecyduje co po-

Wielki Tydzień.

Taką nazwę nosi czas od Palmowej czyli Kwiet-
nej Niedzieli aż do pierwszego święta wielkanocnego.
Cały on jest przygotowaniem do Wielkiego dnia
Zmartwychwstania Pańskiego. Już we wstępnej środę
wycinano zwykle różgi wierzbowe albo z malin i porze-
czano i wstawiano do dzbanuszka z wodą w miesz-
kanii, aby rozwinęły się, rozkwitły, czyli jak po staro-
polsku mówiono «rozkscały» na Palmową Niedzielę.
Ody dzień ten uroczysty nastąpił, kto wstał raniej,
ten z «palmą» w ręku biegł budzić innych, a budząc
i chłosczać ich żartobliwie wołał:

Wierzbą bije, nie ja biję,
za tydzień — Wielki Dzień,
za sześć noc — Wielka Noc.

Palmy także noszą do kościoła do poświęcenia.
Wierzono, że polknięcie pączka wierzbowego z palmy
wielkanocnej zdrowie przynosi. Aby dobytek nie
uległ chorobie i zarazie podczas lata, gospodarz wy-
pędza go pierwszy raz w pole na wiosnę z palmą
w ręku.

Powszechnym był dotąd zachowywany w wielu
określonych miejscach przez trzy ostatnie dni
godzinny grób Chrystusa przez mło-
dzieńców z żołnierzy t. zw. «Turków».
W ten sposób parę godzin zmienia się w
wielki dzień, w którym żołnierzy, dawniej w
miejscach lub szablach uzbrojonych,
wobec cielei lub drewniane

zostanie niemieckiem, a co będzie polskiem. Właści-
wie nie tylko Niemcy, ale i koalicja z rezultatu gło-
sowania może być zadowolona, ponieważ rezultat
Radę Najwyższą od dalszych ustępstw dla Polaków
zwalnia.»

«Ermündliche Zeitung» (centrum): «Przykro wpły-
wa niesety fakt, że dzielnice, które dla przemysłu
Niemiec mają nadzwyczaj wielkie znaczenie, częścio-
wo silnie zagrożone, a częściołowo już widocznie
za stracone uchodzą. Są w niebezpieczeństwie i za-
grożone są w obwodach rybnickim i pszczyńskim
w głównej mierze nasze skarby węglowe, huty cyn-
kowe a częściołowo także tamtejszy przemysł cemen-
towy. A już zupełnie przemilczamy o innych cennych
produktach.»

W bakaltystycznej «Ostpreussische Zeitung» o-
pisuje Kurt Borsdorff swoje wrażenia na Górnym
Śląsku: «Przez nowe wsie przejeżdżamy. Wszędzie
widać orla polskiego na czapkach i ubraniach, pol-
skie plakaty przypięte na drzwiach, chłopcy no-
szą już często konfederatki. Na drogach istna wę-
drówka. Wozy zwożą głoszących... a wszędzie i
wszędzie widać tylko orla białego! (Taki «obraz»
były dla p. Kurta Borsdorffa w wioscie niespodzianką.
Red.) Niemczyzna nie ma odwagi w tych stronach
do wystąpienia. Groźby były zbyt silne.»

«Königsberger Allgemeine Zeitung»: «Sukces spr-
awy niemieckiej na Górnym Śląsku jest pewien. Nikt
jednak twierdzić nie może, ażeby rezultaty dawały
powód do głośnej radości. Z polską przewagą w po-
szczególnych okręgach wlejskich liczyć się było
trzeba. W Pszczyńcu i Rybniku niesety wynik wybo-
rów pozostał daleko poza obliczeniami niemieckimi.»
Następnie przytacza «Königsberger Allg. Ztg.» ko-
rzystne warunki w jakich odbywał się plebiscyt u
nas i przeciwwskazania takowe warunkom na G. Śląsku.
Plus dla Niemców u nas była rzekomo bezpartyj-
na komisya koalicyjna i słaba i niezręczna agitacya
polska.»

«Królewiecka prasa niemiecka reakcyjna niedwu-
znie grozi Polsce, gdyby gwałtem zabrac zamie-
rzała Górną Śląsk. «Ostpreussische Zeitung» pize-
na innem miejscu:

«Jeszcze jedno niebezpieczeństwo istnieje, że Po-
lacy z otwartą lub tajną pomocą Francji usiłować
będą Górną Śląsk gwałtem przyłączyć do Polski. Z
tem trzeba się liczyć. Niesety atoli Polacy dadzą sobie
powiedzieć, że każda stopa ziemi niemieckiej do o-
stateczności broniona będzie. Jesteśmy przekonani,
że netylko w pierwszej linii zagrożeni Górnośląz-
acy, ale w całych kresach wschodnich i w całych
Niemczech ludność jak jeden mąż powstanie, jeżeli
rozchodzić się będzie o walkę z polskim gwałtem.»

Centrowy «Allensteiner Volksblatt» pisze: «Polska
jest psem lańcuchowym Francji (porównanie, które
nam swego czasu «Gazeta Olsztyńska» bardzo za-
złe wzięła) i Polska spodziwiała się, że z pomocą
skarbow Górnego Śląska znowu upełnie swój wóz
państwowy. A więc Francja czyni wszystko, aby
Górną Śląsk oddać Polsce, nawet wtedy gdy Francję
i wiele innych powodów nie spowoduje do szko-
dzenia Niemcom, gdzie będzie mogła. Cóż my uczy-
nimy wobec tego położenia? Minister wojny użył
kilka pocieszających zwrotów i dodał nam na wscho-

W niektórych okolicach w Wielki Czwartek
(zwany także ciemiowym) gromada chłopców prze-
bierała się za żołnierzy i robiwszy sobie Judasza ze
słomy przybranego w szaty czarne, podarte, trzyma-
jącego w ręku worek napełniony szkiem tłuczonym
dla brzku, szła do kościoła na «ciemną jutrznię»,
Judasza z sobą wiodąc. Po skończonej jutrzni na
na cmentarzu chłostano Judasza kijami i siekano go
drewnianymi pałkami wśród wrzawy i śmiechu ze-
branego ludu. Po tem włożywszy go na taczkę,
wzięziono na plebanie i do dworu, gdzie powtarzano
to samo widowisko. Ze dworu udawano się z Ju-
daszem do gospody, a wreszcie, albo topiono go w
rzece czy stawie, albo, gdy się ściemniało, palono na
wzgórzu za wioską. W innych stronach obchód z
Judaszem, którego zrzucono najprzód z wieży, odby-
wał się w Wielką Sobotę. Wypędzano go grzechot-
kami z kościoła, co się bez halasy nigdy nie obyło.

W Wielki Piątek ubierano i ubiera się jeszcze
grób Chrystusów, wycięła się go kobiercami, stroi
kaplicę ku temu przeznaczoną z wielkim przepychem.
Tymu nawiedzają grób Chrystusa, a pobożniejsi sta-
rają się odwiedzić wszystkie kościoły i groby, jeżeli
jest kilka w jednej miejscowości.
Po dworach wiejskich i u możniejszych miesz-
czan, u których jeszcze pamięta się o obyczajach
narodowych, już w Wielką Sobotę od rana zasta-
wiają stół ciastem, ziemniem mięsivem i jajami dla
poświęcenia. Po twardym poście jadło jest pożądane
a przepych, zwłaszcza dawniej, rozwijano wielki. Po-
zostały nam opisy święconego z pańskim zbytkiem
zastawionego, na które setki gości spraszano. Na
pieczym bab, jajczników i mazurków wysyłali się

dzie odw...
o tem. Cz...
pytanie. Nie...
Wschodni...
Niemców...
groźne. Moze...
znajdują się na...
Gdy wówczas p...
bolszewicy, natenc...
szego, jako wczesne...
Włosi z nimi, Wienczas...
ną ręką. A to jest chwila nie...
niebezpieczeństwu musimy bez ziu...
nia zajrzeć w oczy. Jedynie wtenczas nie...
siwo zażegnany.»

«Allensteiner Zeitung» jest pismem, którego
na serjo brać nie można. Zwraca się z dziwakim a-
pelem do koalicji: «Cały Górny Śląsk musi pozostać
przy Niemczech. Pokój europejski, możliwość odbu-
dowania Europy, wszystko będzie w zarodku zbu-
rzone (ach! ach!) jeżeli dziś jeszcze potężna koalicja
inaczej zarządzi. Dzień 20 marca jest przestroga (!)
dla koalicji. Duch niemiecki (czytaj «duch Yorka» i
«Heimattienstu» Red.) żyje jednak! Poważając go!
Prawo i natura kpić ze siebie nie pozwól. (Można
uważać za «prawo i naturę» kopalnie i bogactwa
górnosłąskie, a także «liberalną przewagę ludu pol-
skiego. Red.)

Na ogół wiązwszy w prasie niemieckiej wscho-
dniopruskiej panował w pierwszej chwili zachwył i
zapal, a obecnie przychodzi powoli — «Katzen-
jammer.»

Pan landrat von Auwers w Sztumie.

W sobotę dnia 19 bm. odbyło się pierwsze po-
siedzenie nowo obranego sejmiku powiatowego w
Sztumie.

Pan landrat von Auwers powitał także polskich
przedstawicieli w sejmiku, zwracając się do nich spe-
cjalnie w swojej przemowie. Okazał pewne zrozu-
mienie dla stanowiska Polaków w obecnych nowych
warunkach po plebiscytc. Pan landrat von Auwers
wyraził się podług sprawozdania prasy niemieckiej
następująco:

«Mezowie, którzy podczas plebiscytc miesiacami
pracowali nad tem, aby powiat sztumski do polskie-
go państwa przyłączyć, nie mogą się zmienić od ra-
zu. Tylko powierzchowność i brutalne uczucie (Ge-
fühlsroheit) przeczyć mogą temu, iż mezowie ci znaj-
dują się w ciężkim konflikcie sumienia. Konflikt ten
musi jednakże być przewalczony i to w sensie po-
zytywnym. Proszę zwrócić uwagę na Wisłę. Tam
są polskie władze i polskie sejmiki powiatowe z nie-
miecką mniejszością. Od tych niemieckich mniejszo-
ści oczekuje się i wymaga, aby swoją lojalność
względem państwa polskiego udowodnili. Niczego
względem państwa polskiego nie żądamy od Polaków: lojalność
dla państwa pruskiego i reszty niemieckiej.»

Jako na przykład wskazał landrat von Auwers
na Niemców bałtyckich, którzy ze swoim własnym
językiem i własną kulturą pozostali netylko dobrem
językami, ale byli także najlepszymi poddanymi pa-
ństwa rosyjskiego. Wskazał również na przykład J.
Adama Sierakowskiego, który obowiązki państwowe
połączył umiał z polską tradycją rodzinną.

Uważamy, że wywody p. landrata stanowią po-
stawę do porozumienia i współpracy Polaków z Nie-
mcami dla dobra powiatu. Nie wolno jednak zap-

kunsi gospodyn. Zwykle jej ręką przepisywał
każką mięscia w sobie liczne recepty i sekreta, a c
kłopotu było z babami, sadzeniem i wyjmowaniem
ich z pieca! Zwykle w posrodku wielkiego sto-
stał baranek z chorągiewką z cukru lub masła,
końcu stołu głowa dzika z chrzanem w pysku... pół
miski jaj otoczonych wędzonemi kiełbasami i t. p.
Dzielać się jajkami święconem, starym zyczącem,
brano je nie widelcem, ale palcami, mówiąc przylem:
Resurexit sicut dixit, Alleluja! (zmartwychwstan jest,
skoro był przepowiedział — Alleluja!)

Ktokolwiek wspomnieniem siega lat dawniejszych,
już dziś sprostęga różnuc i czuje chłód wdzierający
się we wszystkie nasze obchody i stare zwyczajy.
Życie ojców naszych o ileż było rozmaitsze od nud-
nej pracy, którąś sobie wyrobił zimnym rozumem
wieku. Porównując to, co dziś jest, z tem co było,
przekonamy się, że z każdym dniem uhywa to jakiś
wyczezał, to obrzyd, to pamiatka. Weźmy np. Św-
cone — wszak to pamiatka z duszy słowian-
wypróba, bo jej nie obchodzi w żadnym inn-
jak u nas, a jednak słyszeć można z
«cywilizacyi» spoglądających krzywym
wszystko, co swoje, że to niby barbar-

Przynajmniej ty, ludu na-
nowoczesna «cywilizacya»
czajów, nie zapomnij,
ona stanowi waż-
dla nas narodo-
powinnimy.

«Allensteiner Zeitung» jest pismem, którego
na serjo brać nie można. Zwraca się z dziwakim a-
pelem do koalicji: «Cały Górny Śląsk musi pozostać
przy Niemczech. Pokój europejski, możliwość odbu-
dowania Europy, wszystko będzie w zarodku zbu-
rzone (ach! ach!) jeżeli dziś jeszcze potężna koalicja
inaczej zarządzi. Dzień 20 marca jest przestroga (!)
dla koalicji. Duch niemiecki (czytaj «duch Yorka» i
«Heimattienstu» Red.) żyje jednak! Poważając go!
Prawo i natura kpić ze siebie nie pozwól. (Można
uważać za «prawo i naturę» kopalnie i bogactwa
górnosłąskie, a także «liberalną przewagę ludu pol-
skiego. Red.)

Na ogół wiązwszy w prasie niemieckiej wscho-
dniopruskiej panował w pierwszej chwili zachwył i
zapal, a obecnie przychodzi powoli — «Katzen-
jammer.»

Wiadomości z bliska i z daleka.

Olsztyn, dnia 24. marca 1921

— Z POWODU urzędowego święta Wielkiego Piątku
numer «Gazety» na sobotę nie wyjdzie.

— (S.) Planową akcję rozpoczęła prasa niemiecka
i to rozszerzaniem tatarskich wiadomości o gwał-
tach i okrucieństwach polskich na Górnym Śląsku
i mobilizacji w Polsce. «Allensteiner Zeitung» poda-
je nawet artykuł wstępny z wielkim tytułem: «Pol-
skie powstanie na Górnym Śląsku». To widocznie
zamówna robota. Rozchodzi się o to, ażeby spo-
tęgować nacjonalizm niemiecki i wywołać potrzebną
pewnym kołom nienawiść do Polaków. Szerokie masy
ludu niemieckiego w obecnych czasach tak łatwo się
nie zapalają, a więc potrzeba wieści tatarskich o mor-
dowaniu Niemców, o dworcu w Szopienicach pełnym
rannych Niemców, o biednych, nagich i głodnych
żołnierzach niemieckich, robotników zśś mają podbu-
rać wieści o wypędzeniu robotników niemieckich z
pracy przez Sokolów i «bojówki polskie». Koalicja
zaś rzekomo sobie z «bandami» polskimi rady dać
nie może. A więc potrzeba... No, wojska, ale nie-
mieckiego.

— (S.) Kwidzyn. Redaktorzy «Weiche-Zeitung»
sami wzięść się musieli do pracy zecerckiej i utwo-
rzyli związek, w którym najważniejszą wiadomością
jest telegram znanego Koschinskyego donoszący, że
«Kreis Kreuzberg jest w 96 «streudeutsch». W Kwi-
dzyńcu wybuchł stręk jeneralny, także w drukarniach.
Pracodawcy postanowili ostro wystąpić przeciwko
strejkującym. Grozą wydaleniem z pracy i strajkiem
obywatelskim.

— Militaryzm. Olsztyńska prasa niemiecka ogła-
sza również długie artykuły z powodu 70-let-
niej rocznicy urodzin generała Scholla. Artykuły te
wadaśal widocznie «Heimattienst». Także «znak
nas».

— Cuius est terra ille. Olsztyńska prasa niemiecka ogła-
sza również długie artykuły z powodu 70-let-
niej rocznicy urodzin generała Scholla. Artykuły te
wadaśal widocznie «Heimattienst». Także «znak
nas».

— Nowa taryfa pocztowa obowiązująca od 1 kwiet-
nia. Płać i plać, a potem ci jeszcze powiedzą, że tu
szkasz jak w raj.

— Poznań. Na cześć Naczelnika Państwa w
dniu jego imienia, odbyła się na placu Wolności
parada, w której uczestniczyli reprezentanci
Nad, generałicy, misja francuska i licznie zebrana
publiczność. Po nabożeństwie odbyła się defilada.

— Kraków. W niedzielę 20 bm. zmanifestował
Kraków radość z uchwalenia konstytucji. W czasie
uroczystego Te Deum w katedrze Wawelskiej odezwał
się dzwon Zygmunta.

Ze świata.

Ruch na Syberji.

Kopenhaga. Z Rygi donoszą, że prasa bolsze-
wicka potwierdza wiadomości o wybuchu wrzenia
powstańczego na Syberji i w Rosji południowej.
Bolszewicka «Prawda» donosi, że powstanie zni-
szczyli wielką część połączeń kolejowych na Syberji.

Ultimatum sowieckie do Turcji.

Rząd sowiecki w Tyflisie wystosował do
Turcji ultimatum, w którym domaga się wydania
Rosji, w której siewickiej i ewakuowania tegoż
państwa.

Wrangla.

Anglia, iż nie mo-
jego armji.
Rosji po
emigracji
wisko w

Zbrojenia japońskie.

Mauen. Japonia po przeprowadzeniu programu
morskiego w roku 1921 będzie miała flotę mniej wię-
cej równie silną jak Stany Zjednoczone, wobec czego
flota angielska w swej sile obecnej znalazła by się na
3 miesięcu. Wogóle Japonia rozwinięła niebywałą ener-
gię gdyż zużywa 48 7 proc. wszystkich dochodów na
armię i flotę, na samą flotę zaś 32 proc.



Pan listowy już przyjmuje
Abonament na Gazetę
Abonację, abonację
A będziecie mieć podniecie.

I pocieczę w troskach, w biedzie
My będziemy za wami stali
I w gazecie i w dodatku
Będziem wam politykowali.

Artykuły, wiadomości
Świeże wszystko zawsze wszędzie
Tu w gazecie pan redaktor
Kuba w Gościu gadać będzie.

Razem wspólnie, wszyscy razem
Będziem zgodnie pracowali
Jeśli wszyscy tę Gazetę
Będą nam abonowali.

A więc każdy z nas «Gazetę»
Każdy niech ją abonuje
A dowiedzie że on z nami
Myśli, ufa, wierzy, czuje.

Rozmaitości.

Spadek cen zboża.

Na rynku światowym zboża spadły ceny mąki i
to dość znacznie. Z dobrze poinformowanych stron
donoszą, że państwowy urząd zbożowy w Czechosło-
wacji zakupił mąkę do gotowania po 11 koron cze-
skich za kilogram w grudniu, obecnie zaś za 6 koron
czeskich 90. Mąka chłobowa obecnie kosztuje już tyl-
ko 5 koron czeskich za 1 kg.

Budowa nowych kanałów.

Wisła średnia jest już w 70 proc. uregulowana, na-
tomlast średnia jest gota ogromnie zanieczniona, a
dolna prawie zupełnie nieklnia. Obecnie w woje-
wództwie kieleckim rozpoczęto roboty około obwo-
wywania brzegów Wisły w celu uchronienia od wy-
lewów. Prowadzone też są roboty około sieci sztucz-
nych dróg spławnych, z których najważniejszym
jest kanał węglowy, prowadzący od Krakowa do re-
wiaru węglowego z ujściami do Wisły pod Sando-
mierzem. Drugi kanał na prowadzić do Górnego
Śląska, do Łodzi, a odgałęzianiami do Wrocławia i
Warszawy. Przygotowania są już w toku.

Opinia o Wilhelmie II.

W słynnej książce ks. Ludwika belgijskiej p. t.
«Moje sprawy osobiste» czytamy o Wilhelmie II co
następuje:

«Pragnę mówić o Wilhelmie II, jako o człowie-
ku nie istniejącym. Nie należy już do tego świata,
lecz do innego.»

«Wilhelm II był kłamcą. Okłamywał innych i sa-
mego siebie, nie wiedząc nawet, że kłamie. Żył wciąż
w świecie wyobraźni. Słowem był to aktor. Ale był
to aktor najgorszego rodzaju: amator, człowiek świa-
towy, odgrywający komedje, a także — dramat, tak
zaś przejęty swym dobrym talentem, że stał się bar-
dziej aktorem niż aktor prawdziwy, to też grał swą
rolę we wszystkim i wszędzie.»

Od redakcji.

Panu M. K. w O: Wierszyki odebrałmsy nieste-
ty za późno. Zużyjemy takowe przy sposobności.
Prosimy o artykuły do Gazety. Serdecznie pozdo-
wienia i życzenia: Błogosławionych Świąt.

Ruch towarzysystw.

Mikolajki. W drugie święto wielkanocne, zaraz
po nabożeństwie odbędzie się u p. Laskowskiego
wale zebranie Zjednoczenia Zaw. Polskiego. O lic-
ne przybycie członków i gości uprasza
Zarząd.

RODACY POPIERAJCIE RZEMIE- ŚLNIKÓW POLSKICH!

Patronat Związku

MA PR...

1. dla 1 przodownika z 4 dzieł...
2. dla 1 robotnika z szarwarkiem lub bez, zarad...
- od 1. kwietnia

Patronat Związku Robotników

POSZUKUJE PRACY:

1. dla pierwszorzędno kowala (maszynisty), zaraz
2. dla szwacera z dwoma czeladnikami do większej
3. dla doskonałego kowala z dwoma szarwarkami.
4. dla urzędnika gospodarczego, kawalera, obeznane-
go w wszystkich gałęziach rolnictwa.
5. dla robotnika, młodego, silnego bez szarwarku.
6. dla akordnika z kilkudziesięciu ludźmi.
7. dla robotnika z jedną dziewczyną.
8. dla młynarza, zna się także na rybołówstwie, zgodzi
9. dla samotnego, starego pastucha do 20 sztuk by-
dła.
10. Dla kuczera, żonatego.
11. dla kowala żonatego z uczniem.
12. dla żonatego dobrego robotnika, żona chodzi do

Biura Związkowe.

Sekretariat obwodowy na Warmję urzęduje w
Olsztynie przy ul. Dworcowej nr. 87 (Hotel Inter-
national) od godziny 9—12 i od 3—6; w niedzielę
i święta od godziny 1—2 w południe.

Sekretariat obwodowy na Powiśle urzęduje w
Sztumie, Am Kreishaus 67. Godziny biurowe od
9—12 i od 3—6; w niedzielę i święta od 1—2 w po-
łudnie.

Związek Polaków utrzymuje w Kwidzynie «Agenc-
ję prasową», która ma zadanie przyjmować zazenia,
podania, zamówienia gazety itd. od ludności polskiej
Kwidzyna i okolicy. Biuro «Agencji» znajduje się
w Resursie w Kwidzynie, Hortenstr. 14. Godziny
biurowe: 9—12, 3—5. W niedzielę i święta: 12—1
w południe.

Rodacy i Rodacki! W każdej potrzebie winni-
ście się zgłaszać do naszych biur związkowych, w któ-
rych napewno znajdziecie radę i pomoc. W biurach
naszych stale znajduje się pewien zapas najnowszych
numerów «Gazety». Kto zatem przez niedopatrzenie
poczył nie odbierze gazety, może zażądać odnośnego
numery w naszych biurach a zarazem w biurze może
podać reklamację do poczty.

Sekretarz Jeneralny Związku Polaków.

Przedsiębiorstwo budowlane.

Buduje domy mieszkalne, gospodarcze,
i składy oraz wykonuje reparacje. Wyko-
niania w betonie lub żelaznym betonie rze-
telnie i po najniższych cenach.

Buduje i przebudowuje młyny parowe,
wodne i wiatrak włączanie z ustawieniem
maszyn. Wbudowuje słupy, turbiny. Bu-
duje tartaki. Wszystko rzetelnie i pod
fachowem kierownictwem.

Józef Knaek

Marienau 38 b. Marienwerder.

Rysunki i kosztorysy przy zleceniach
bezpłatnie.

Zamówienie „Gazety“.

Ich bestelle hiermit für das 2. Vierteljahr 1921 die
polnische Zeitung

„Gazeta Olsztyńska“

aus Allenstein mit Zustellung und zahle 9 Mk.
Imię, nazwisko i adres (Vor- und Zuname und Adresse):

Obige 9 Mk. erhalten zu h